

K Kurier

Szczeciński

8
stron



WTOREK, 3 LIPCA 1984 ROKU

Nr 130 (12 013)

Rok założenia 1945

Nakład: 83 000 egz.

Cena 5 zł



SWOBODA i pełny luz to cechy tego modelu z kolekcji mody na 1985 rok przygotowanej przez NRD-owski Instytut Mody. (CAF — ADN)

Obraduje (drugi dzień) Sejm PRL

Poselska ocena programów rządowych

• Co na talerzu? • Zamieniać słowa na mieszkania

WARSZAWA PAP. Dwa wielkie tematy podjął Sejm w poniedziałek 2 bm., na pierwszym ze swych lipcowych posiedzeń, których ma być w tym miesiącu kilka. Chodzi o żywność i mieszkania. Szeroka debata nad pierwszą z tych spraw zakończyła się uchwala Sejmu zawierającą zalecenia dla rządu. Dyskusja w kwestii drugiej rozpoczęła się późnym popołudniem i jest kontynuowana dziś, w drugim dniu sejmowego posiedzenia.

Dzisiaj i jutro w Zamku

Zaśpiewają festiwalowe chóry

W NIEDZIELĘ rozpoczął się w Międzyzdrojach Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chórów w udziale 12 zespołów z kraju i 15 z zagranicy. Zgodnie z tradycją uczestnicy Festiwalu koncertować będą także w Szczecinie.

(Dokończenie na str. 2)

Powstaje projekt koncepcyjny

Będzie następcą „Mazowsza”

GDAŃSK PAP. W naszej skromnej turystyce morskiej szczególnie dotkliwie daje się odczuć lukę powstałą po wyco-

faniu z eksploatacji wysłużonego „Mazowsza” — flagowej jednostki Żegluga Gdańskiej. Przez wiele lat pełniła ona rolę morską „tramwaju” kursując regularnie między Gdańskiem i bałtyckimi portami, szczególnie do ZSRR.

Zaistniała szansa, że luka ta zostanie w najbliższych latach wypełniona, a następcą „Mazowsza” zbudowany zostanie w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W tej sprawie podpisana została umowa pomiędzy Żegluga Gdańska a biurem konstrukcyjnym stoczni, przewidująca opracowanie projektu koncepcyjnego statku turystycznego.

Stocznia Gdańska nie budowała dotychczas jednostek pasażerskich. Niemniej jednak ma w tej dziedzinie pewne doświadczenia.

(Dokończenie na str. 2)

JESLI chodzi o rolnictwo i gospodarkę żywnościową — realizacja programu rządowego w minionym roku (co, w oparciu o informację rządu, było punktem wyjścia debaty) przyniosła m. in. dalszą stabilizację rynku artykułów żywnościowych i pewien postęp w przedstawianiu się różnych przemysłów na zaspokajanie potrzeb rolnictwa. Jednakże, co podkreślono, ta reorientacja przemysłu jest niezadowolająca. Polska rolnicza racja stanu jest oparcie ho dowli na rodzimej produkcji roślinnej, przy uzupełnianym tylko importem pasz wysokobiałkowych. Trzeba dodać, że wartość rolniczej produkcji końcowej netto zwiększyła się w ub. r. o 7 proc.

Jeśli chodzi o obecną sytuację w rolnictwie — m. in. stwierdził Stanisław Zięba — można ją ocenić na ogół pozytywnie, podobnie jak przygotowania do żniw. Wyniki kwietniowego spisu GUS potwierdziły umiarkowanie się tendencji wzrostowej w produkcji bydła, trzody chlewnej, a także owiec.

W debacie podniesiono wiele spraw żywo obchodzących zarówno wieś, jak i miasto, zarówno robotników, jak i chłopców. Zdaniem pos. Zdzisława Sikorskiego, który reprezentował najbardziej zainteresowaną

Dziwolog natury

PEKIN PAP. Prasa chińska donosiła o narodzinach kolejnego dziwologa natury. W prowincji Kiangsu jednemu z chłopów urodziło się w zagrodzie prosię o dwóch głowach i trzech uszach. Kwicząc prosiak porusza jednocześnie obu rykami. Został on oczywiście przez przedstawicieli kompetentnych władz uwieczniony na fotografii i objęty specjalną opieką. W gazecie jednak zdjęcia nie opublikowano, zamieszczając jedynie skąpa wzmiankę.

Celem — poprawa sytuacji międzynarodowej

Radziecko-brytyjskie rozmowy polityczne

MOSKWA, LONDYN PAP. Dziś zakończą się w Moskwie radziecko-brytyjskie rozmowy polityczne na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Przewidziana jest druga rozmowa Andrieja Gromyki z Geoffreyem Howem. Oczekuje się też na zakończenie wizyty, przyjęcia gościa brytyjskiego przez Konstantina Czernienkę. Zapowiedź tego spotkania nie została jednak oficjalnie potwierdzona.

AGENCJA Reutera przypomniał, RFN i Francji), który na, że G. Howe jest pierwszym od 7 lat szefem brytyjskiego Foreign Office, składającym wizytę w Moskwie. Poprzednio (w 1977 roku) uczynił to labourysta, David Owen. Zarazem G. Mitterranda. M. Thatcher spotkała się z K. Czernienką podczas pogrzebu J. Andropowa. Zabierając głos w czasie sniadania wydanego na cześć min. Geoffreya Howe'a Andriej Gromyko oświadczył m. in., że ZSRR wychodzi z założenia, że niezbędne są szczególne wysiłki w celu poprawy sytuacji międzynarodowej, ponieważ obecnie sytuacja w świecie jest skomplikowana, a nawet więcej — niebezpieczna. Przyczyną tego jest polityka niektórych krajów, a przede wszystkim USA. Polityka wysiłku zbrojeń, gromadzenia broni jądrowej, przygotowywania do woj-

Z ostatniej chwili

USA przystąpią do rokowań

komisję sejmową, niezbędna jest taka korekta zadań, aby realizacja programu rolniczo-żywnościowego przebiegała w sposób harmonijny. Nie może np. — powiedział — zbyt ciężkie wysokie skup mleka, jeśli nie ma pełnej możliwości jego przetworzenia. Prezes NIK — Tadeusz Hupałowski stwierdził, że żaden z działów gospodarki narodowej nie odczuwa tak dotkliwie braku usług, jak

(Dokończenie na str. 2)

WASZYNGTON PAP. Stany Zjednoczone poczuły się urażone do przyjęcia radzieckiej oferty w sprawie przystąpienia we wrześniu w Wiedniu przez oba mocarstwa do rokowań na temat zapobieżenia militarystyce przestrzeni kosmicznej. Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe przystąpić do tych rokowań bez żadnych warunków wstępnych, ale zarazem nie omieszkają zaznaczyć, że Waszyngton będzie chciał na tym forum poruszyć kwestię wznowienia przerwanych rokowań geneńskich na temat zbrojeń strategicznych (START) i broni jądrowej średniego zasięgu (INF).

W Bejrucie — spokojniej

WCZORAJ spadła intensywność ostrzału artyleryjskiego w Bejrucie i okolicach i dochodziło tylko do sporadycznej wymiany ognia z broni maszynowej.

„Cudowne” interesy przestają się opłacać

Spekulacja już w odwrocie?

NA „CZARNYM RYNKU” dzieją się zjawiska, których nikt nie przewidywał. W niektórych branżach nastąpiło załamanie, ba — z punktu widzenia nielegalnych handlarzy — prawie katastrofa. Zamiast np. spodziewanego wzrostu cen złota, dolara czy nieruchomości obserwujemy systematyczny ich spadek. Dolar, za którego jeszcze pół roku temu żądano ponad 700 złotych nie może znaleźć obecnie nabywców za 600, a sprzedawane pokątnie złoto oferowane jest poniżej cen państwowych.

Załamanie dotknęło także inne sfery działalności handlowej. W butikach zastój. Zamiast tłoku, kilka transakcji dziennie... Uspokoił się rynek handlu samochodami, choć to przyczyną są bardziej złożone. Także na bazarach i w komisach wypełnionych luksusowymi towarami pochodzenia zagranicznego nie widać zbyt wielu klientów.

Prosperują jeszcze dobrze speculanci oferujący sprzęt zmechanizowany oraz meble, ale i tu zapowiadają się niemesole czasy. Dziś żąda się za lodówkę 90—100 tys. zł, ale prawdopodobnie, gdy na rynek trafi cała produkcja krajowa (wsparta ogromnym importem z ZSRR) i ten nielegalny handel uschnie. Już obecnie przecież niektóre rodzaje dywanów i mebli czekają na klienta.

(Dokończenie na str. 2)

DZIS W NUMERZE:

Studenckie lato 84 ♦ Teatr Muzyczny — dzieciom i dorosłym ♦ Na Trasie Zamkowej ♦ Lato za forinty

Radziecka oferta i amerykański unik

Nie zbierać kosmosu

KONCEPCJA „gwiazdnych wojen” technicznie wyobrażalna już od szeregu lat, pojawiła się w polityce amerykańskiej w czwartym roku kadencji prezydenta Ronald'a Reagana. W projekcie budżetu kadencji nadano jej rangę programu rządowego. W pierwszym rzucie administracja zamierza wydać na odpowiednie badania i rozwój broni kosmicznych blisko 3 miliardy, a docelowo pół biliona dolarów.

CHOC żadna z tych sum nie została jeszcze w sposób ostateczny zatwierdzona przez Kongres, to pod egidą Pentagonu w ostatnich miesiącach przeprowadzono już serię prób w przestrzeni pozaziemskiej i opracowuje się założenia tzw. satelitów myśliwskich. Ważną rolę w tworzeniu arsenału kosmicznego odgrywają także eksperymentalne loty „promu kosmicznego”.

Rzecz w tym, że „wojna gwiazdna” przestawa być odległym projektem inżynierskim, a stała się realną groźbą i faktem politycznym o niezwykle poważnych konsekwencjach. Najkrócej to ujmując — świat stoi wobec perspektywy prze-

niesienia wysiugu zbrojeń w przestrzeń kosmiczną.

W TEJ sytuacji opinia publiczna z nadzieją przyjęła przedłożony w piątek radziecki projekt rozpoczęcia we wrześniu w Wiedniu oficjalnych rozmów z Waszyngtonem, których celem jest odwołanie kosmicznego niebezpieczeństwa.

Radziecki plan nie stanowił zaskoczenia. Poprzedzała go propozycja — nadal aktualna — zawarcia układu o zakazie użycia siły w kosmosie i z kosmosu wobec ziemi i jednostronne moratorium radzieckie na umieszczanie w przestrzeni pozaziemskiej broni antysatelitarnej.

Do tych dwóch faktów odwoływał się Konstantin Czernienko w niedawnym wywiadzie dla prasy amerykańskiej, ostrzegając wszakże, że moratorium może być wycofane, jeśli druga strona rozpocznie rozbudowę swego potencjału militarnego w kosmosie.

W sumie wstępna odpowiedź Waszyngtonu przekreśliła możliwość rozsądnych rokowań. Ich celem bowiem ma być zapobieżenie realnemu niebezpieczeństwu, a nie otwieraniu nowych dróg do wyścigu zbrojeń.

I jeszcze jedno — mimo takiej odpowiedzi Waszyngtonu, Zwiztek Radzieckie nie wycofuje swojej propozycji. Chodzi jednak o to, by podołać do niej w dobrej wierze i z taką wolą polityczną, na którą świat chciałby liczyć.

Grzegorz WOZNIAK

Napad na bank w Rzymie

RZYM PAP. Włamywacze postępujący się dorobionymi kluczami dostali się w nocy z niedzieli na poniedziałek do banku rzymskiego, w którym otworzyli znajdującą się w podziemiu niemałą wspaniałą skrytkę 350 szarych depozytowych, opróżnili je z zawartości, pozostawili i oddalili się z miejską przystanku z lupem wartocici kilku milionów dolarów — poinformowała miejscowa policja.

Napad na podmiejską filię „Banca Nazionale del Lavoro” został wykryty w poniedziałek rano przez patrolującego policjanta, który zauważył, że główne drzwi banku nie były zamknięte na klucz.

Przedstawiciele banku poinformowali, iż potrzeba jeszcze czasu na to, by obliczyć dokładną wartość skradzionych walorów, ale z pewnością wartość lupu złodziei wynosiła kilka miliardów lirów.

WSTĘPNA odpowiedź amerykańska na piątkową kompleksową propozycję radziecką dotyczącą demilitaryzacji kosmosu była tyle błyskawiczna, co niezadowolająca. Waszyngton po pierwsze warunkuje przystąpienie do rozmów w tej sprawie od jednoczesnego wznowienia rokowań na temat rakiet średniego zasięgu, a po wtóre nie podejmuje tej części radzieckiej go planu, który zakłada, że w czasie trwania rozmów o broniach kosmicznych żadna ze stron nie będzie ich rozwijał.

TAK sformułowana odpowiedź krzywe w sobie nader wyraźny i niebezpieczny cel polityczny. Istota sprowadza się do dwóch kon-

Jeśli Walter Mondale wygra wybory

Kobieta wiceprezydentem z ramienia demokratów?

WASZYNGTON PAP. Wczoraj odbyło się spotkanie Waltera Mondale'a z Geraldine Ferraro. Mondale, który najprawdopodobniej za dwa tygodnie uzyska nominację Partii Demokratycznej na kandydata na prezydenta USA w jesiennych wyborach, omawiał z panią Ferraro kwestię ewentualnego sprawowania przez nią — w przypadku zwycięstwa demokratów — funkcji wiceprezenta Stanów Zjednoczonych. Geraldine Ferraro byłaby wówczas pierwszą w historii USA kobietą, piastującą ten urząd. Ferraro jest obecnie członkinią Kongresu USA ze stanu Nowy Jork. Sprawuje ponadto funkcję przewodniczącej komitetu Partii Demokratycznej powołanego dla opracowania programu kampanii prezydenckiej demokratów.

WALTER MONDALE dwa tygodnie temu odbył już jedno spotkanie z Geraldine Ferraro, o którym nazwał ją „jedną z gwiazd Partii Demokratycznej”. Niedawno Mondale rozmawiał również z burmistrzem San Francisco, kobietą, Dianne Feinstein. Na nadchodzący piątek przewidziane jest spotkanie z gubernatorem stanu Kentucky, Marthą Layne Collins.

Walter Mondale znajduje się pod silnym naciskiem ruchu kobiecego, aby wiceprezydentem została kobieta. W niedziele Krajowa Organizacja Kobiet, największa organizacja kobieca w USA, ponowiła to żądanie. W rezolucji, przyjętej podczas konferencji w Miami, wzywa się uczestników konwencji demokratów w San Francisco, aby opowiedzieli się za kobietą — wiceprezydentem. Podczas obrad w Miami, większość spośród 120 uczestniczek, poparła też ewentualną nominację wspomnianej wyżej Geraldine Ferraro.

Licząca 250 tys. członków Krajowa Organizacja Kobiet, reprezentowana będzie w San Francisco przez 100 delegatek. Organizacja ta popiera Mondale'a.

Według ostatnich sondaży, przeprowadzonych przez Instytut Gallupa, 56 proc. ankietowanych opowiada się dziś za Reaganem, 37 proc. popiera Mondale'a.

Pęknięcie w dnie Pacyfiku

TOKIO PAP. Oceanografowie japońscy, prowadzący penetrację dna Pacyfiku w ramach badań nad przyczynami trzęsień ziemi ustalił, że na południe od Tokio, na wysokości prefektury Ciba w dnie oceanu wytworzyła się potężnych rozmiarów wyrwa o długości 300 km. Wyrwa przypomina układowaniem sławny kanion w stanie Kolorado. Zdaniem fachowców istnienie tego pęknięcia może wyjaśnić przyczynę występowania w Japonii niektórych silnych trzęsień ziemi. W „rowie Sagami” w dnie Pacyfiku znajdowało się przecięt epicentrum trzęsienia ziemi „Kanto” z 1922 roku, które spustoszyło Tokio.

W MOZAMBIKU, młodej republiki afrykańskiej trwa rozbudowa sieci szkół. Powstają także przedszkola i żłobki, co umożliwia coraz większej liczbie kobiet podjęcie pracy zawodowej. Zwiększa się liczba punktów opieki zdrowotnej nad dziećmi.

NA ZDZIĘCIU: po wizycie w jednej z przychodni pediatrycznych w Maputo.

(CAF — ADN)

Dania zamierza zamrozić wydatki wojskowe

KOPENHAGA PAP. Dania jedynie w minimalnym stopniu zamierza zwiększać w najbliższych trzech latach wydatki na cele wojskowe. Rząd mniejszościowej koalicji centroprawicowej ogłosił, że postąpienie to uzgodnił ze znajdującymi się w opozycji socjaldemokratami. Roczny budżet wojskowy ma zwiększyć się z 11,4 mld koron do niespełna 11,5 mld. Dalszy wzrost będzie możliwy jedynie w celu zrekomensowania inflacji. Tymczasem NATO nalega na realne zwiększenie wydatków wojskowych o przynajmniej 3 proc. rocznie.

Premier Poul Schluter zakomunikował, że rządowi nie udało się uzgodnić z socjaldemokratami większej podwyżki budżetu wojskowego. Na nich samych również próba rządu uzgodnienia wydatków wojskowych na okres 5 lat, jak to czyniono dotychczas.

Trochę optymizmu

Świat w XXI wieku

LONDYN PAP. Brytyjski ośrodek przewidywania przyszłości w Henley, największa w Europie niezależna instytucja tego typu — opublikował raport dający obraz świata po roku 2000.

RAPORT przedstawia się pesymistycznym prognozą dotyczącą wielu problemów żywnościowych i energetycznych, twierdząc, że liczba ludności na świecie ustabilizuje się do roku 2025 i ludność będzie mogła się wyżywić. Bezdużo występowała tendencja do częstszego zawierania krótkotrwałych małżeństw. Czas pracy w biurach uległ nie skróceniu, ponieważ dzięki rozwojowi mikroelektroniki i komputerów coraz więcej ludzi będzie mogło wykonywać swoją pracę w domu.

Autorzy raportu nie przewidują kryzysu energetycznego w ciągu następujących 25 lat, chociaż wzrosną ceny ropy.

Raport został opracowany na podstawie wyników dwuletnich badań prowadzonych przez 12-osobową grupę ludzi, z użyciem komputerów. Badania zostały poparte konsultacjami z ekspertami z różnych dziedzin życia gospodarczego i politycznego.

Mierz sakiewkę na zamiary...

Lato za forinty

ZBLIŻAJĄ się wakacje, okres urlopów, rodzinnych wiojaży na wypoczynek za granicę, nie sądzą więc z pewnością, że nie ma dnia może storczyć środków wymienianych na wyjazd indywidualny na Węgry. Turystom polskim trudno radzić, by zakwaterowali się w którychś z węgierskich hoteli, gdyż ceny są niezwykle wysokie w stosunku do wymiany. Najtańsze noclegi zapewniają kwatery prywatne. 2-osobowa kwatery, w zależności od kategorii i miejscowości, kosztuje od 200 do 350 forintów za dobę, 3-osobowy pokój od 300 do 450 forintów. Opłata za pokój 2-osobowy w bungalowach i domkach campingowych wynosi przeciętnie 250—350 ft, a za dostawienie łóżko 60—100 ft. Opłata za pole namiotowe jest bardzo zróżnicowana i wynosi od 25 do 60 ft plus 15—40 ft od osoby dziennie.

Z żywnieniem nie ma kłopotów — jest tu wiele restauracji, gospód i czaad II kategorii, gdzie można zjeść obiad 2-daniowy za 50—70 ft (z winem jednak będzie to już 70—100 ft), w barach samoobsługowych ten sam zestaw kosztuje 30—45 ft.

A OTO ceny niektórych podstawowych artykułów spożywczych: kilogram chleba kosztuje 10,60—

14 ft, butki i rogole — 70 fillorów, chleka — 14 ft, masło — 6—7 ft za opakowanie 10-dekagramowe, tańsze wędliny są w cenie 7—10 ft, szynka — 16 ft, kiełbasa suszona — 17,60, salami — 25—27 ft, a sery żółte — 5,40—7,50 ft za 10 kg. Pomidory kosztują 40—50 forintów za kg, ale w najbliższych dniach zapewne spadną do poziomu ceny ubiegłorocznej, tj. 12—14 ft. Lit mleka — 6 i 7 ft, kilogram cukru 24,70, herbata od 7 do 15 ft za opakowanie 5-dekagramowe, kawa od 300—450 ft za kilogram, butelka wina 28—65 ft, piwo 0,5 litra od 10 do 20 ft, napoje orzeźwiający od 3,50 do 5 ft za 0,25 litra i 16 do 20 ft za litr.

Dość drogie są obecnie karty wstępu na kąpieliska; od 12 do 24 ft od osoby, jedynie mieszkańcy cz campingu Romai w Budapeszcie mają cenę w kalkulowaną w opłatę za camping.

W samej stolicy w sezonie poruszanie się własnym samochodem jest mało ekonomiczne. Dużych ruch, tworzące się korki zęrając drogą i tak benzyna (cena za 1 litr benzyny: 18,50 ft za 86-oktanową, 20 ft za 92-oktanową i 21,50 ft za 98-oktanową). W centrum miasta parkingi są niezwykle zatłoczone, przy zagorach nie ma miejsca (opłata za kwadrans postój wynosi 1 forint, w śródmieściu 2 forinty), a parkowanie pod znakiem zakazu grozi wywiezieniem samochodu i grzywną, co łącznie kosztuje ok. 1000 forintów.

Opłaca się więc raczej poruszać środkami komunikacji miejskiej. Obowiązuje pełna samoobsługa, bilety w cenie 1,50 ft na autobus i 1 ft na tramwaje i trolejbusy oraz stare metro można nabyć w kioskach z papierosami i w ulicznych punktach sprzedaży. Przejazd nowym metrem kosztuje 1 ft, monetę wrzuca się do automatu przy wejściu.

Mam nadzieję, że mając ten skromny zasób wiedzy o cenach i opłatach obowiązujących na Węgrzech, polski turysta będzie w stanie wyliczyć sobie, jak powinien się rzucić środkami z wymiany.

Jerzy KRÓLIKOWSKI

PUNKTY WIDZENIA

PREMIER Indira Gandhi o wydarzeniach w Pendzabie: Antyrządowy spisek elementów ekstremistycznych w stanie Pendzab był inspirowany i finansowany przez ośrodki separatystyczne, działające na terytoriach USA, Kanady i Wielkiej Brytanii za wiedzą tamtejszych władz.

Były prezydent USA Richard Nixon o planach zbrojonych administracji Ronald'a Reagana: — Systemy broni kosmicznych, do których opracowania przystąpiono w Stanach Zjednoczonych mają charakter skrajnie destabilizujący i mogą jedynie przyczynić się do zwiększenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej. Zakroju na szeroka skalę system obrony antyrakietowej, częściowo rozmieszczonej w przestrzeni kosmicznej jest w istocie tarczą, spoza której można dokonać pierwszego ataku nuklearnego.

Sekretarz generalny WPK Alessandro Natta o istocie realizowanej przez partię polityki alternatywy demokratycznej: Jest to program odnowy włoskiego społeczeństwa, program którego treść są niewątpliwie przejrzyste: w zakresie polityki zagranicznej idzie tu o głębokie zaangażowanie na rzecz pokoju, odprężenia i rozbrojenia. W zakresie polityki wewnętrznej idzie o pobudzenie takiego rozwoju gospodarczego, który oprzy byłby na zasadach sprawiedliwości społecznej. Program ten zakłada również reformę moralną i polityczną kraju.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Hans-Jochen Vogel o ewentualnej koalicji z FDP: Musi to być inną FDP, zdecydowanie różniącą się od obecnej, kierowanej przez Genschera i Moellemanna.

Nie bez zastrzeżeń...

3,5 TYS. — tyłu studentów weźmie udział w zorganizowanych formach wycieczki i zgrupowaniach tematycznych przygotowanych na tegoroczną letnią przerwę międzysemestralną przez Radę Okręgową ZSP w Szczecinie. Ale dla zrzeszenia jest to nie tylko sprawdzian własnych możliwości organizacyjnych, lecz przede wszystkim „batalia o duszę”, akcja popularyzatorska, mająca na celu pozyskanie nowych sympatyków i aktywistów. Obecnie ZSP grupuje zaledwie 1300 studentów na ok. 11 tys. rzeszę szczecińskiej młodzieży akademickiej, co nie jest dużo, zważywszy, że czas budowy jej struktur został już dawno zakończony. Lato 84 w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

— „Akcje lato” praktycznie już rozpoczęliśmy. W związku ze zbliżającymi się egzaminami wstępnymi na wyższe uczelnie zaplanowaliśmy zorganizowanie kursów przygotowawczych na PS, WSP, WSM i AR — mówi wiceprzewodniczący RO ZSP, szef „Akcji lato — 84”, Jacek Kozłowski. — Podczas samych egzaminów rozlokowane będą w szkołach wyższych nasze punkty informacyjne, przygotujemy specjalne audycje radiowe, imprezy klubowe itp. Natomiast dla tych, którzy już będą w indeksie obozów i w Międzywojewódzkiej adaptacyjnej przewidziano na ok. 250 osób. Nowo przyjęci spotkają się tam z przedstawicielami władz swo-

ich uczelni, zapoznają z dorobkiem i osiągnięciami środowiska. Ze studentami najmłodszy pracować będziemy także po zakończeniu wakacji, w pierwszych miesiącach nauki. Jest to o tyle ważne, że stopień wiedzy o specyfice studiów w dużym stopniu decyduje o późniejszych sukcesach w nauce. Wracając do akcji letniej — kilka obozów przeznaczamy na szkolenia grupy naszych aktywistów, gdyż są to przeważnie

JD, którego celem jest szkolenie młodzieży i opracowywanie zleconych problemowych, interdyscyplinarnych raportów o stanie środowiska naturalnego. W tym przypadku brane będzie pod uwagę Wybrzeże Szczecińskie. Jest to sprawa nader aktualna, gdyż, jak wlemmy, zasób czystych wód i terenów wokół aglomeracji miejskich i przemysłowych z roku na rok się kurczy. Swolom doświadczeniem i wiedzą fach-

wą służyć będą także naukowcy z Japonii i przedstawiciele Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej UW w Szczecinie, Biura Studiów i Projektów Rozwoju Przerzynego województwa, Klubu Kształtowania i Ochrony Środowiska. W obozie weźmie również udział kilka studentów z NRD i Wlk. Brytanii.

Oprócz akcji „Człowiek i środowisko” planujemy II obozów specjalistycznych, na których realizowane będą tematy zlecone przez Urząd Wojewódzki w Szczecinie. Są to badania odpłatne, których wartość oszacowana została na ok. 2,5 mln złotych. Dla przykładu — Kolo Naukowe Inżynierii Środowiska PS przeprowadzi inwentaryzację ogólnobudowlaną obiektów małej energetyki dla potrzeb programowania ich rekonstrukcji, ponadto zanalizuje cieplą wodę użytkową na terenie Szczecina, Kolo Naukowe Informatyków PS opracuje temat: „Wpływ gospodarki łowieckiej na zwierzęcy w lasach województwa”.

Studenckie lato 84

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Ważną rolę w przygotowaniu do wakacji i wycieczek w tym środowisku będzie więc przebiegać w kilku nurtach: obozy szkoleniowe, adaptacyjne i propagandowe dla studentów starszych lat i z tzw. roku zerowego, obozy kulturalne, warsztaty artystyczne oraz wycieczki turystyczne i wycieczki wycieczki.

Piotr CYWIŃSKI

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

SKARZA SIĘ KLIENT...

13 MARCA BR. oddaliśmy do czytnienia żakiet od kostiumu w punkcie przyjęcia Szczecińskich Zakładów Pralniczych przy ul. Krzywostego (nr 80). Żakiet nasz był zniszczony, miał być poddany czyszczeniu pierwszy raz, dlatego nie zgodziłam się z wpisaniem do kwitu jego wartości 20 zł. Po niezbyt przyjemnej rozmowie z pracownicą wpisałam swoją wycenę 3000 zł, bowiem był to zagarnięty materiał. W wyznaczonym terminie zgłosiłam się po odbiór i to, co zobaczyłam, co było kiedys moim żakiem, nie było warto już nawet 50 zł, zrobił się zupełnie wiotki, stracił na kolorze, był pozastawiany w różnych miejscach, na obu kłępkach był znak stopnia gotowym żakiem.

„Złożyłam reklamację i otrzymałam odpowiedź, że to nie pralnia zniszczyła garderobę, bo oni „stosują obróbkę” — jak to mówią, „parą” a o istnieniu zmian w żakiecie „świadczy opis na kwicie przyjęcia, gdzie zaznaczono smugi przy kołnierzu”. Oceńciono mi też żakiet na 1000 zł, lecz ja, komisji ds. reklamacji, uzasadniająco, iż zrobiono to na podstawie aktualnych cen na wyroby z bielizny, z odliczeniem stopnia zużycia tj. pozaciągane nitki, zatarcie obrzeża, różne naprawy krawieckie, fason.

Prawdą było to, że żakiet miał pozaciągane nitki tylko na reklamach, a nie jak obecnie w różnych miejscach reszta to absolutny wymysł. Ceny zostały chyba wzięte z „sufitu”. Wiadomo, że bielizna białą nie odnosi się do pralni i że wszelkie garnitury brudzi się najbardziej przy kołnierzach.

Zaproszono mnie „polubownie” załatwienie sprawy przez wykonanie fachowej krawieckiej naprawy kołnierza”. Nie zgodziłam się, gdyż nie o kołnierz chodzi, lecz o kłapy, podrzyłam swoje rozważenia.

Otrzymałam znowu pismo 30 kwietnia, w którym pralnia zapewniała mnie, że sprawę rozpatrzył może biegły sądowy, co będzie kosztować 2 tys. zł jeżeli wyrok okaże się niekorzystny dla mnie.

Nie skorzystałam z tej możliwości i mój nieszczęśliwy żakiet już dawno nieobecny pozostaje w pralni. Jedzi odbiorę go na warunkach dyktowanych przez żakiet, do opróż-

straty materialnej ponieść też może pralnia, gdyż będzie to równoznaczne z przyznaniem się, że zanieoszą zniszczoną garderobę do pralni, aby podnieść wydźwięk odškodowanie.

UWAGA GROŹNI ROWERZYSZCH

JAK zwykle wiosną pojawia się plaga rowerzystów z dużą szybkością jeżdżących po chodnikach. Przez jednego z nich zostałam niedawno uderzona tak mocno, że zostałam natychmiast odwieziona na pogotowie, gdzie zsztywniło mi nogę i założono kilkanaście szwów. Noga ból się bardzo powoli, boję się dalszych konsekwencji, i to wcale nie zespoczenia. A to byłoby, gdyby ten 13-latek pedałując chodnikiem na dużym rowerze na jechal na dziecko lub starego człowieka?

Może służby porządkowe miasta zechcą zwrócić większą uwagę na takich młodzieńców traktujących chodnik jak tor kolarski.

(nazwisko i adres znane redakcji)

legowany stamtąd pracownik i stwierdził, że nie ma pomieszczenia na to urządzenie. Wobec takiego faktu jedna z lokatorek zjechała się na piśmie piwnicy, abym w ten sposób wygospondarowało pomieszczenie. Potem już nikt nie przyszedł.

W lutym br. napisaliśmy podanie w tej samej sprawie do gospodarza budynku. Do dzisiaj nie mamy żadnej odpowiedzi. Budynek ten zamieszkuje 7 rodzin, w tym 4 z małymi dziećmi i nie trzeba chyba uzasadniać jak ucziłowe jest noszenie wody na 2 piętro z pompy znajdującej się na podwórzu.

Sprawa ta boli nas tym bardziej, że na tym terenie jest kilka budynków podległych PKP w każdym z nich mieszka tylko po 2 rodziny i domy te są wyposażone w hydrofony

(podpisy mieszkańców ul. Przystaję 5)

4 MAJA BR. oddaliśmy do czytnienia dwa kore w punkcie przyjęcia Szczecińskich Zakładów Pral-

niczych przy ul. Marcjina 1. Termin wykonania zaznaczono na 21 maja. Kiedy zgłosiłem się w tym terminie przesunięto go na 23.05 br., potem na 26 i wówczas odano mi jeden z koreów. Drugi miał być gotowy we wtorek 29 maja. Niestety nie był. Pani w punkcie przyjęcia zrezygnowała już z podawania mi kolejnych terminów i szczerze poinformowała, że nie wie kiedy będzie mógł odebrać ten nieszczęśliwy korec...

Bogdan ZIEBA ul. Cyryla i Metodęgo 16/1 Szczecin

NIESOLIDNY „ORBIS”

W ZAŁĄCZENIU przesyłam bilet wyjazdowy wystawiony w szczeciń-

skim „Orbisie”. Po odejściu od kasy zauważyłam, że zamiast do Przemysła jak mówiłam, wystawiono mi bilet do Rzeszowa. Poprosiłam o poprawienie. Pani uśmiechnięta bilet nie potrafiła się skonać i poprawiła go dopiero pół godziny odjazdu i robiła to z taką kłopotliwą miną, że aż bywałam się nawet na słowo przeproszenia.

Proszę sobie wyobrazić jak czułem się podczas przychodzącego na dworzec zgodnie z wpisną na bilecie godziną i dowiadując się, że ponieważ odjechał 15 godzin wcześniej, a z nim wagon z opłaconym miejscem spjalnym Ponieważ znała się wówczas jeszcze jedna osoba również posiadająca bilet niewłaściwie wystawiony, wypel „Orbis” świadczyło to nie najpełniej o osobach tam pracujących.

Zofia TOMASZEWSKA ul. Rugułska 71a Szczecin

DOZORCA SPI — MY NIE SPIMY

MY mieszkańcy ul. Grodzkiej Kuźnierskiej i Panieńskiego przylegających do Złomu Książąt Pomorskich doznaliśmy z rozgorzcezeniem, że tuż przed rozpoczęciem prac remontowych nie rozpoczęcia podstawowych norm współzycia w społeczeństwie.

Chodzi o to, że przylągają oni na do barku w którym śpi i pies ten „ujada” całą noc z ogólną głośnością zegarka, szeka na kocy i każdego nawet z dala przechodzącego człowieka. Takie nocne hałas trwają od września 1983 roku.

Interweniowaliśmy u dozorców, wiedząc że pies jest po to aby se szekał! Trzykrotnie p. Bernecki był u kierownika budowy Złomu który obiecał, że to się zmieni. Wyżwane były trzykrotnie patroli MO i interweniowaliśmy u dzielnicowego 2 maja milicjanci patrolujący teren są się przekonali o rozdz. 24.30 że pies głośno szekał bcz powodu odrywania na nogi okolicznych mieszkańców. Dozorca oczywiście snoby w barku i nie go nie obchodziło.

(podpisy mieszkańców)

OSÓW leży na terenie należącym do miasta z chwilą ułożenia asfaltu od strony Niebuszewa i Głębokiego kierowcy samochodów robią wycigi na tych trasach i nikt się nie przejmując że nie ma tam chodników i piesi muszą chodzić jeździć, bo domy przylegają prawie że do ulicy.

Czy trzeba czekać z ustawieniem znaku odpowiedniego do chwili, gdy nastąpi tam jakiś śmiertelny wypadek? To miejsce wymaga natychmiastowego ograniczenia szybkości pojazdów!

(mieszkańcy)

Więcej zieleni w miastach

ZAKONCZONA została wiosenna kampania zadrzewiania ulic i placów publicznych w woj. śląskim. W tym roku w miastach zadrzewiono w Kielcach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Końskich i innych ośrodkach przemysłowych regionu.

Uzupełniono także drzewostan w parkach miejskich. Na Kielce przywrócić zachowało się ponad 100 parków i kompozycji krajobrazowych, z których wiele spełnia rolę terenów rekreacyjno-wypoczynkowych dla ludności. W parkach rosną wiekowe drzewa i rzadkie okazy krzewów i roślin będących pod ochroną. Niestety nie wszyscy użytkownicy parków doceniają ich znaczenie i wartości. Często zdarza się, że parki miejskie nie są właściwie użytkowane i poddawane są użytkownikom budynków podworskich i opiekuńcom parków.

17 kutrów — dla bałtyckich przedsiębiorstw połowowych

JAK informuje Zrzeszenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie, zgodnie z odpowiednimi decyzjami rządowymi, bałtyckie przedsiębiorstwa połowowe otrzymają do 1988 roku 17 nowych kutrów. Umożliwi to poprawę stanu floty połowującej na Bałtyku, utrzymanie przez polskich rybaków na tym akwenie połowów sięgających 200 tys. ton rocznie.

Nasza flota kutrowa jest już wyczerpana; niektóre jednostki mają za sobą ponad 20 lat służby. Przy projektowaniu i budowie nowych jednostek kutrowych, które operować będą na Bałtyku, wykorzystano się uzyskane wcześniej doświadczenia eksploatacyjne — zwiększył się pojemność ładunku, jednostki otrzymały nowoczesne urządzenia nawigacyjne, umożliwiające skutecznego poszukiwanie ławie rybnych, załogom zapewniły się odpowiednie warunki socjalne,



Fragment spektaklu „Toto” M. Sarta w reżyserii Tadeusza Bursztynowicza.
Foto: Z. Gajda

Teatr Muzyczny – dzieciom i dorosłym

Wychować sobie słuchacza i widza

W TEATRZE MUZYCZNYM w Szczecinie odbyły się Prezentacje Twórczości Teatrów Muzycznych dla Dzieci, czyli coś w rodzaju małego festiwalu oper dla najmłodszych. Rozmawiamy z inicjatorem tego sympatycznego przedsięwzięcia, dyrektorem Teatru Muzycznego, Tadeuszem Bursztynowiczem.

— Widownia opery dla dorosłych pustoszeje, starzeje się i przeredza pokolenie entuzjastów operetki. Trzeba więc szukać ratunku u dzieci... Czy tak, panie dyrektorze?

— Niezupełnie tak... Przedstawienia naszych oper idą przy pełnych salach Jakoś starca widzów różnych pokoleń na „Traviatę”, „Halke”, „Straszny dwór”. W opinii niektórych fachowców nasza inscenizacja tej opery narodowej jest jedną z najlepszych realizacji w Polsce. A jeszcze kilka lat temu ludzie pytali z pobłażliwym niedowierzaniem „chcecie wystawić operę w Szczecinie?...” O ogromnym powodzeniem cieszy się klasyczna operetka „Baron Cygański”, którego było już blisko 200 przedstawień. Niezmiernie wzięcie mają oczywiście oba niedawno wystawione nasze musicale dla dzieci — „Toto” (78 przedstawień) oraz „Śnieżka” (45 przedstawień). I tu chcę powiedzieć, że dostrzegamy niebezpieczeństwo grożącego edukacji muzycznej najmłodszego pokolenia ze strony hałaśliwej fali rocka. Jedyną szansą jest zaszczepienie zaintereso-

wania dobrą muzyką oraz na wyku chodzenia do teatru w dzieciństwie. Musimy sami wychować sobie widza i słuchacza, inaczej... będziemy mieli w naszym teatrze topniejącą z biegiem lat garstkę emerytów. Dlatego też świadomie stawiamy na dzieci. Niestety, do niedawna jeszcze bardzo skąpy był wybór spektakli muzycznych adresowanych do dziecięcej widowni. Teraz jest już trochę lepiej. Tym rodzajem twórczości zainteresowali się muzycy i pisarze, a także coraz więcej scen muzycznych w kraju. Cieszy już sam fakt, że udało się zorganizować ogólnopolski przegląd takich sztuk. Z drugiej strony widać jak wiele jest jeszcze do zrobienia na tym polu — w przeglądzie uczestniczyły 3 teatry z trzema sztukami. Tylko...

— Jeszcze jeden powód do chwały, że to właśnie szczeciński pomysł tego festiwalu. Zresztą gościom bardzo podobał się szczeciński spektakl „Toto”, a niektórzy byli zdziwieni, że Szczecin ma taki teatr muzyczny, z takim szerokim repertuarem. Tymczasem wcale nie zaniedbujecie dorosłych widzów. Czym ich zamierza uraczyć Teatr Muzyczny w przyszłym sezonie?

— Przygotowujemy operę komijną „Boccatio” Franza Suppe, następnie będzie „Tosca” Pucciniego, a więc znów wielka klasyczna operowa. W dalszej perspektywie — na 40-lecie

powrotu Szczecina do Macierzy planujemy wystawienie na dziedzińcu zamkowym „Zamku na Czorsztynie” Kurpińskiego. Rozglądamy się za lepszym repertuarem musicalem. Wielkim powodzeniem cieszy się „Skrypek na dachu” wystawiany w Łodzi i Poznaniu. Zastanawiamy się nad przygotowaniem go w Szczecinie. Dla dzieci chcemy również opracować coś atrakcyjnego — realizując konsekwentnie naszą koncepcję wychowania sobie widza operowego. Sądzę, że będzie to „Kraina Os”, grana obecnie z dużym powodzeniem w Gdyni.

— Niedawno teatr bawił w Swinoujściu, pomimo złej pogody widzowie nie zawiedli. Zbliża się koniec sezonu. Jakie są plany teatru na wakacje?

— Do 20 lipca gramy normalnie. A po wakacjach żmudna praca. Być może jesienią dojdzie do skutku wymiana spektakli z operą bytomską. Wówczas szczecińscy widzowie zobacząliby śląskie przedstawienie „Nabucco”. Prowadzimy też sąsiedzką wymianę z Rostockiem. Teraz kolej na występ naszych kolegów z NRD w Szczecinie. Zobaczymy pewnie tamtejszy balet.

— Dziękujemy za krzepiące wieści. Życzymy dalszych owocnych kontaktów z innymi teatrami. W interesie szczecińskich widzów i własnym.

Rozmawiał: J. LAWRYNOWICZ

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

180

Zdaniem doktora Emersona morderstwo najprawdopodobniej zostało popełnione w taki sposób, że spośród wszystkich ludzi tylko Roper umiałby i potrafił tak postąpić. Inspektor z zadowoleniem zdał sobie sprawę, że jego odkrycia kumulują się i uzupełniają. Zawsze tą metodą uzupełniających odkryć miał zwyczaj od podejrzeń dochodzić do pewności, a od pewności do dowodów.

Tak więc uporał się z pierwszym problemem, który postanowił sobie zbadać. Zostało mu jeszcze zbadanie domku zmarłego Markhama Gilesa, więc po wczesnym lunchu w hotelu wyruszył drogą w kierunku na Starvel.

Dzień był chmurny i dość chłodny, ale dobry do marszu. Inspektor szedł zadowolony z ruchu i z rozległego widoku dalekich wrzosowisk. Chociaż tego dnia kolory krajobrazu wydawały się mniej ostre, mniej bogate niż poprzednio, ale i tak sceneria ta fascynowała go niezwykłe. Przypominały mu się widoki w okolicy Dartmoor, gdzie musiał raz pojechać, by zobaczyć pewnego włamywacza odsiadującego wyrok w dalekim więzieniu w Princetown. Zarówno Dartmoor jak Esmoor znajdowały się na liście miejsc, które postanowił kiedyś odwiedzić, gdy mu na to czas i pieniądze pozwolą.

Skracając z drogi do Starvel w miejscu, gdzie Ruth i pani Oxley przyłączyły się do orszaku pogrzebowego, French obszedł brzeg kotliny i po paru minutach znalazł się przy domku. Była to mała chatka z kamienia, kryta tynkowym dachem. Zbudowana solidnie choć prymitywnie miała tylko jedno drzwi, dwoje okien od frontu i dwoje od tyłu, żadnych ozdób ani upiększeń. Dom trochę oddalony od drogi stał pośrodku kawałka uprawnego gruntu, a za nim rzędem kilka drewnianych uli.

181

French rozejrzał się wokół. Jak okiem sięgnąć w całym tym rozległym pustkowiu był jedynym żywym stworzeniem. Miasto, ukryte za krawędzią wrzosowisk, leżało w głębi doliny, którą tu doszedł pod górę. Widać było kilka domków oddalonych jeden od drugiego, ale robiły wrażenie opuszczonych. Na drodze i na wrzosowiskach ani żywej duszy.

Poszedł ścieżką do domku i zajął się zamkiem. Wszystkie jego wytrychy okazały się za małe, ale po chwili udało mu się otworzyć drzwi kawałkiem zgiętego drutu i wszedłszy do środka zamknął je za sobą.

Dom składał się z trzech izb. Wąski korytarz oddzielał pokoje od kuchni, w ten sposób, że jego pierwsza część tworzyła przedpokój, a tylna, rodzaj spiżarni. Zaduch panował tu okropny, ale wyjaśniło się to, gdy inspektor zobaczył, że wszystko pozostało tu w takim stanie, jak w chwili śmierci Gilesa. Pościel leżała na łóżku, a w spiżarni zapieśniałe i psujące się jedzenie. Wszystko pokrywała warstwa kurzu i French zdziwił się skąd na wsi taka ilość kurzu.

Otworzył drzwi, żeby upuścić trochę świeżego powietrza, i zaczął systematyczne przeszukiwanie. Nie spodziewał się znaleźć czegoś specjalnie ważnego, szukał jednak tak starannie, jakby od tego zależało odnalezienie klucza do całej zagadki. Po godzinie musiał jednak uznać, że nie warto się męczyć. W całym domku nie było niczego, co mogłoby mu w czymś pomóc.

Ociągając się zamknął drzwi i powrócił na drogę do Thirsby. Szedł wolno, nie zwracając uwagi na otoczenie rozmyślał cały czas, jakby tu złapać jakiś nowy trop, który by okazał się skuteczniejszy. Początkowo nie mu nie przychodziło do głowy, a potem nagle nowy kierunek śledztwa przyszedł mu na myśl, niezbyt obiecujący, ale może wart wypróbowania.

(cdn)

Skarb Tarzana 45)



(Komiks retro — po raz pierwszy w „Kurierze” w 1949 r.)

Agapi chciał właśnie podnieść dziewczynę z ziemi kiedy rozległ się podejrzany szmer.

— Zbój. zbój! — wrzasnął Crou.

— To Bang — szepnął Agapi,

Trawa rozchyliła się z szelestem. Przed Tarzanem wyrosła postać obryzmiejącego goryla. Bang w zwartych łapach niósł wodę. Na widok intruzów — zniechęconiał.

Tarzan wyrwał nóż z pasa i wolnym krokiem zbli-

żył się do Banga. Goryl błysnął kłami, rozwarł muskularne łapy i czekał uważnie na otoczenie rozmyślał.

Trwała bardzo krótko. Goryl skoczył i rzycać chwycił Tarzana w pól. Władca puszczy wysłiznął się zwinnie, lewą pięścią odciął zwierza między oczy, a nożem błysnął nad karkiem potwora.

W niedzielę otwarcie Spartakiady 40-lecia

253 reprezentantów Szczecina wystąpi na arenach Poznania

W NIEDZIELĘ w Poznaniu uroczyste otwarcie XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Z racji, że odbywa się ona w roku jubileuszu PRL, nazwano ją Spartakiadą 40-lecia. Fakt ten ma wymowę szczególną. Powojenne osiągnięcia polskiego sportu, ranga jaką nadano mu w socjalistycznym państwie, stanowią bowiem niezaprzeczalny dorobek tegoż 40-lecia, tak na krajowej jak i międzynarodowej arenie. Wyrazem tego jest m. in. objęcie patronatu nad spartakiadą przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

NA festiwal talentów polskiego sportu młodzieżowego zjedzie do Poznania ponad 10 tysięcy dziewcząt i chłopców, w przeważającej większości juniorów młodszych. Będą oni rywalizować w 30 dyscyplinach. 28 spośród nich rozgrywanych będzie w Poznaniu, a 2 — kolarstwo torowe i wioślarstwo w Kaliszu. Nadto w 6 dyscyplinach toczy się będzie rywalizacja w kategorii juniorów.

Kolejne propozycje dla dzieci i młodzieży

Futbol, szachy i kajaki



♦ RW ZSP Start i SKS Czarni organizują piłkarski turniej „dla kici” drużyn dla chłopców w wieku 10-12 lat i 13-14 lat. Rozgrywki rozpoczną się 9 bm. Zgłoszenia przyjmowane są oddzielnie w godzinach od 10 do 14, na stadionie Czarnych przy ul. Chopina.

♦ 6 BM, o godz. 11 odbędzie się na stadionie SZS przy ul. Kordeckiego spotkanie dziewcząt i chłopców, pragnących zdobyć uprawnień młodzieżowych sędziów sportowych.

♦ HKS HUTNIK organizuje 9 bm. turniej szachowy, który rozpocznie się o godz. 18.30 w DK Hutny przy ul. Kościelnej 51. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie własnego sprzętu.

♦ W RAMACH pierwszego kroku na wodzie, Szczeciński Klub Turystyki Kajakowej PTKK „Płonia” organizuje spływy kajakowe na Międzyzdrojach. W imprezach mogą uczestniczyć dzieci pod opieką rodziców oraz samodzielnie młodzież powyżej 12 lat. Najbliższe spływy odbędą się 7 i 14 bm. Blizszych informacji zasięgnąć można pod nr tel. 456-24.

W skrócie

REPREZENTACJA Polski w siatkówce kobiet rozegrała wczoraj w Gnieźnie ostatnie, czwarte spotkanie z przebywającą w naszym kraju drużyną Włoch. I tym razem Polki okazały się lepsze, wygrywając 3:0 (15:4, 15:8, 15:12).

W DRUGIM międzypaństwowym spotkaniu w piłce ręcznej mężczyzn między reprezentacją Polski i Danii, rozegranym 2 bm. w Olsztynie, Polacy zrewanżowali się za porażkę poprzedniego dnia, zwyciężając 24:19 (15:9).

MIĘDZYNARODOWA Federacja Szachowa (FIDE) opublikowała klasyfikację najlepszych szachistów i szachistek, aktualną na koniec czerwca. Bardzo wysoka, piąta pozycję zajmuje w klasyfikacji kobiet nasza młoda szachistka Agnieszka Brustman.

PODZAS Kongresu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IHF) w Wiedniu zapada decyzja, że organizatorem mistrzostw świata grupy „B” w 1986 r. będzie Holandia.

Pilnie szykuje się do wyjazdu na XI OSM reprezentacja województwa szczecińskiego, która w ub. r. sklasyfikowana została w punktacji generalnej na 10 miejscu. Młodsi szczecinianie wystąpią w 21 dyscyplinach, spośród 30 rozgrywanych. W niektórych naszym sportowcom nie udało się bowiem przebrnąć przez eliminacje (koszykówka, siatkówka, tenis stołowy, gimnastyka sportowa, zapasy styl wolny), a w niektórych (krykiet, szachy, łyżwiarstwo, skoki do wody, trójbieg nowoczesny) szczecinianie w ogóle nie ubiegali się o prawo startu na spartakiadzie.

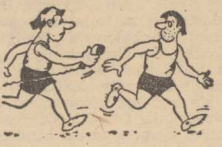
Jak nas poinformował kierownik techniczny ekipy Szczecina — Grzegorz Filarski, naszych barw bronić będzie w Poznaniu w kategorii juniorów młodszych grono 253 zawodników i zawodniczek. Natomiast w kategorii juniorów wystartuje 27 osób: 2 w akrobatyce, 7 w kajakarstwie, 13 w la 1 i 5 w szachach. Wśród juniorów młodszych dysponować będziemy w poszczególnych dyscyplinach następującą liczbą reprezentantów: wioślarstwo — 45, piłka ręczna — 45 (drużyny dziewcząt i chłopców z Łącznościów), kajaki — 29, piłka nożna — 22 (Pogon), la — 20, szermierka i żeglarstwo — po 14, kolarstwo szosowe i pływani — po 12, akrobatyka i boks — po 10, gimnastyka artystyczna, zapasy styl klasyczny, jeździectwo — po 4, szachy — 3, tenis ziemny — 2, badminton, podnoszenie ciężarów i strzelectwo — po 1. W kolarstwie torowym liczba uczestników

finałów znana będzie dopiero po... zakończeniu spartakiady, bowiem eliminacja w tej dyscyplinie rozpoczyna się 18 bm. NA podstawie powyższej statystyki, choć jest ona informacją wyłącznie ilościową, a nie jakościową, można jednak domniemywać, iż naszymi atutami na spartakiadach arenach będą przede wszystkim dyscypliny najliczniej obsadzone, prawdopodobnie z prymatem pływania, tak jak to miało miejsce w roku ubiegłym, choć obecna ekipa w tej dyscyplinie jest mniej liczna. (Jg)

Mityng lekkoatletyczny w Sztokholmie

Rekord świata na 10 tys. metrów

16 TYS. WIDZÓW obserwowało wczoraj wieczorem w Sztokholmie międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w któ-



— Telefon do pana!

rym startowali także reprezentanci Polski. Bohaterem zawodów był Portugalczyk Fernando Mamede, który zwyciężył w biegu na 10 000 m w czasie nowego rekordu świata 27.13,81. Poprzedni należał do Kenijczyka Henry Rono, ustanowiony był 6 lat temu w Wiedniu i wynosił 27.22,5. Drugie miejsce w tym biegu zajął także Portugalczyk Carlos Lopez w 27.17,48.

GENOWEFA BŁASZAK triumfowała w biegu na 400 m ppł. w czasie 54,78, wypredzając wyrażnie Marokankę Naval el Moutawakki — 55,71. W trójstoku nie przekroczone odległości 17 m. Nasz mistrz świata Zdzisław Hoffman za 14,2 miejsce z rezultatem 16,73 za Amerykaninem Willie Banksem — 16,83. Także drugie miejsce zajął Ryszard Szparak na 400 m ppł. —

Wyścig Dookoła Polski Zdziesiątkowany peleton w ulewnym deszczu

SIÓDMY etap Tour de Pologne zdziesiątkował peleton. 160 kilometrów w ulewnym deszczu po pagórkowatej trasie dało się za wodnikom mocno we znaki. Kilkunastu kolarzy nie poddało trudom, kończąc jazdę w autobusie z napisem „koniec wyścigu”.

ZWYCIĘZCA tego bardzo ciężkiego etapu został reprezentant drugiego zespołu Legii — Janusz Domin, który samotnie wjechał na stadion „Stali”, po kilkunastokilometrowej ucieczce. Z głównej grupy najszybciej finiszował Holender David Ots, a trzecie miejsce zajął, po zaciętej walce, Ryszard Szostak z zespołu Śląska. Szostak mini-

malnie wyprzedził Marka Leśniewskiego (Polska). Liderem wyścigu pozostał Andrzej Mierzejewski (Polska) przed kolegą z kadry Tadeuszem Krawczykiem.

ETAP z Leska do Rzeszowa był prawdziwym sprawdzianem umiejętności i wytrzymałości. Ulewny deszcz zaczął padać dostownie w chwili startu i towarzyszył zawodnikom przez 150 km. Na trasie wycofał się m. in. Andrzej Srebrniak i Zdzisław Wilan, którzy zajmowali niezłe pozycje w klasyfikacji. Prawdziwą lekcję kolarstwa dał natomiast młodszy kolegom Ryszard Szarkowski. Przyjechał na metę ze stratą ponad 10 minut, ale ani przez chwilę nie myśli o wycofaniu się z imprezy. „W górach jest mi już po prostu ciężko jechać, najlepsze lata mam przecież za sobą — powiedział na mecie bardzo zmęczony Szarkowski. Do Stratem dziś dużo, ale przed nami jeszcze dwa płaskie etapy i postaram się na nich pokazać, że potrafię jeździć szybko i rywalizować z medziedzą”.

W Wimbledonie wyłoniono ćwierćfinalistów

WCZORAJ na tenisowym turnieju w Wimbledonie wyłoniono ćwierćfinalistów. W singlu mężczyzn główny faworyt John McEnroe bez większego trudu pokonał swego rodaka Billa Scanlona 8:3, 6:3, 6:1. Ivan Lendl pokonał 5-setowej walce pokonał Scotta Davisa 4:6, 6:4, 6:4, 7:5, a Jimmy Connors w czterech setach zwyciężył Tima Mayotte 6:7, 6:2, 6:0, 6:2. Do pewnych niespodzianek należy należyć zakwalifikowanie się do ćwierćfinałów Amerykanina Paula Anacone, który wyeliminował rozstawionego z nr 12 swego rodaka Johana Krieka 6:3, 6:2, 6:4, a także zwycięstwo Czechostawka Tomasza Šmida (nr 13) nad Amerykaninem Jimmy Ariasem (nr 5).

W Kaliszu, Lipsku i Żyrardowie

Ważne starty kolarzy Gryfa

KOLARZY szczecińskiego Gryfa czeka w najbliższym czasie kilka ważnych startów. Dziś i jutro ścigać się oni będą na kaliskim torze podczas zawodów III serii klubowego Pucharu Polski. Po dwóch (do końca też jeszcze dwie) Gryf zdecydowanie prowadzi i ma ogromne szanse na ponowne zdobycie tego trofeum.

w zawodach pn. „Puchar Krajów Demokracji Ludowej” w sprincie. 16 lipca natomiast kolarzy Gryfa czeka start na torowych mistrzostwach Polski, do których już dziś solidnie się przygotowują, traktując zawody w Kaliszu jako generalny sprawdzian formy przed konfrontacją z krajową czołówką. Odbędzie się ona w Żyrardowie i 7 bm. Z. Platek i J. Kałuszy wezmą udział w Lipsku 5 tytułów mistrzów Polski. (Jg)

Trochę statystyki

DZIENNIKARZE francuskiej agencji prasowej AFP wypowiedzieli najlepszą — ich zdaniem — „jednostkę” piłkarskich mistrzostw Europy. W skład drużyny „Euro-84” weszli: Schumacher (RFN) — Rednic (Rumunia), Maceda (Hiszpania), Bossis (Francja), Alvaro (Portugalia) — Tigana (Francja), Arnesen (Dania), Platini (Francja), Chalana (Portugalia) — Elkjaer-Larsen (Dania), Santillana (Hiszpania).

DZIENNIKARZE obsługujący „Euro-84” lubują się we własnych opróżnieniach statystycznych. I tak AFP podaje kilka własnych zestawień. **▲ Najlepszy atak** na Espana-82 mieli piłkarze Francji którzy w 7 meczach zdobyli 15 bramek. A oto jak wygląda efektywność początny ofensywnych drużyn uczestniczących w „Euro-84”. Francja — 14 bramek (5 meczów), średnia na jeden mecz — 2,80, Dania 9 (4) — 2,25; Belgia 4 (3) — 1,33; Portugalia — 4 (4) — 1; Hiszpania — 4 (5) — 0,80; RFN — 2 (3) — 0,66; Rumunia — 2 (3) — 0,66; Jugosławia — 2 (3) — 0,66. **▲ Najlepsza defensywa:**

OBRONCA tytułu mistrza Europy, reprezentacja RFN straciła na „Euro-84” tylko dwie bramki, ale grała zaledwie w 3 meczach. Francuzi wystąpili w 5 spotkaniach i stracili 4 bramki. Oto dane statystyczne dotyczące skuteczności w grze obronnej: RFN — 2 bramki (3 mecze) — Średnia na jeden mecz 0,66,

„Euro-84” w pigułce

Francja — 4 (5) — 0,80; Portugalia — 4 (4) — 1; Dania — 4 (4) — 1; Hiszpania — 5 (5) — 1; Rumunia — 4 (3) — 1,33; Belgia — 8 (3) — 2,66; Jugosławia — 10 (3) — 3,33. **▲ Największa różnica bramek:** NAJWIĘKSZĄ różnicę bramek na „Euro-84” legitymowali się piłkarze Francji — plus 10 (14-4); Następne miejsce w tej klasyfikacji ma Dania — plus 5 (9-4); Portugalia — 0 (4-4), RFN — 0 (2-2), Hiszpania — minus 1 (4-5), Rumunia — minus 2 (2-4), Belgia — minus 4 (4-8), Jugosławia — minus 8 (2-10).

▲ Najwięcej zwycięstw: W 1970 R. na mistrzostwach świata piłkarze Brazylii wygrali wszystkie swoje mecze. Podobnego wyczynu dokonali na „Euro-84” Francuzi. W 5 meczach Francuzi odnieśli 5 zwycięstw. Oto bilans pozostałych drużyn: Hiszpania — 5 meczów — 2 zwycięstwa — 2 remisy — 1 porażka; Dania — 4 — 2 — 0 — 2; Portugalia 4 — 1 — 2 — 1; RFN 3 — 1 — 1 — 1; Belgia 3 — 1 — 0 — 2; Rumunia 3 — 0 — 1 — 2; Jugosławia 3 — 0 — 0 — 3.

▲ Najlepsi strzelcy: MICHEL PLATINI (Francja) w 5 meczach zdobył 9 bramek, co dało mu średnią 1,8 bramki na mecz. A oto procent skuteczności innych czołowych strzelców „Euro-84”: Frank Arnesen (Dania) — 4 mecze, 3 bramki, 0,75; Rudi Voeller (RFN) 3 — 2 — 0,66; Elkjaer-Larsen (Dania) 4 — 2 — 0,50; Maceda (Hiszpania) 4 — 2 — 0,50; Jordao (Portugalia) 4 — 2 — 0,50; Dorneguer Francja) 5 — 2 — 0,40. Michel Platini zdobywając 9 bramek pobit rekord mistrzostw Europy. Poprzedni rekord należał

od 1980 r. do Klausu Altolosa (RFN) — 3 bramki. Warto przypomnieć że w historii mistrzostw świata najwięcej bramek zdobył Francuz Just Fontaine, który w 6 meczach MS-58 uzyskał 13 goli. Na liście strzelców bramek w „Euro-84” najcieżej wpisywali



Sędziowie podczas „Euro-84” uka rali piłkarzy z czterechmy kartkami — Francuzów Amorosa i Le Roux oraz Dufczyka Bergreena. Złotyymi kartkami ukaranych zostało 28 piłkarzy — 9 Hiszpanów, 4 Portugalczyków, 4 Rumunów, po 3 — Francuzów i Belgów, po 2 piłkarzy Danii i RFN oraz jeden Jugosłowianin.

